

Oskarżenia w sieci. Przedsiębiorca pogrzebowy zawiadamia prokuraturę

data aktualizacji: 2014.04.17 autor:



Od kilkunastu dni nazwiska kilku żyrardowskich przedsiębiorców i samorządowców nie schodzą z ust mieszkańców powiatu. Wszystko za sprawą tekstów, które krążą w internecie. Wieść obiegła Mszczonów i Żyrardów - organy ścigania zajęły się nielegalną działalnością miejscowego biznesu. A nazwiska wskazywane przez anonimowego autora znane są niemal każdemu mieszkańcowi miasta i powiatu. Łukasz Koperski, właściciel firmy pogrzebowej, sprawę zgłosił prokuraturze.

Autorzy publikacji pozostają nieznani. Twórcy portalu wykorzystują jednak skojarzenie z jedną z instytucji organów ścigania. Wśród kilkudziesięciu tekstów jest kilkanaście dotyczących niektórych

żyrdowskich przedsiębiorców. Łukasz Koperski, właściciel firmy pogrzebowej i przewodniczący rady miasta Mszczonowa wydał w tej sprawie, niepozbawione emocji, oświadczenie podczas ostatniej (15.04) sesji rady miasta.

- Nazywam się Łukasz Czesław Koperski. To mój dowód osobisty, można sprawdzić. Radnym jestem od 4 czerwca 1994 roku od 1996 nieprzerwanie jestem przewodniczącym rady miejskiej. Jestem prezesem generalnym Koperski i Wspólnicy spółka jawna. Oświadczam, że stoi przed państwem osoba, o której przed chwilą powiedziałem - zaczął przewodniczący. - Imię i nazwisko osoby poruszanej we wszystkich materiałach, które docierały przez internet i są w sieci oraz kolportowanych na terenie miasta Żyrardowa i Mszczonowa nie dotyczą mojej osoby. Nikt nie wzywał mnie na przesłuchania do żadnych organów ścigania. Nigdy nie miałem tego typu zarzutów. Nie czuję się w żaden sposób związany z tym co jest rozpowszechniane - deklaruje (na portalu pojawiły się informacje m.in. o rzekomym handlu organami - przyp. aut.).

Jak przypomina Koperski jego firma istnieje od 77 lat. Sam jest kolejnym jej właścicielem i głównym zarządzającym. Od 1999 roku pracuje na rzecz organów ścigania - prokuratury w Żyrardowie, Płocku, Grodzisku Mazowieckim i Warszawie. Współpracuje też ze szpitalem miejskim w Żyrardowie w zakresie odbioru ciał do prosektorium dwie godziny po stwierdzeniu zgonu.

- Zabezpieczamy zwłoki i wydajemy je osobom uprawnionym. Wszystkie czynności związane z sekcją zwłok zlecają organy ścigania. Nikt nie ma prawa mieć dostępu do ciał poza osobami skierowanymi przez prokuraturę. Nasz pracownik jedynie asystuje biegłemu podczas wykonywania sekcji.

Wszystkie obiekty firmy, w tym fabryka, jest monitorowana dwadzieścia cztery godziny na dobę. Jesteśmy jedyną firmą na terenie powiatu żyrdowskiego, grodziskiego i części Warszawy, która ma legalnie monitorowane prosektoria i domy pogrzebowe. Wszystkie inne firmy, działające na terenie powiatu żyrdowskiego i grodziskiego działają bezprawnie. Mówię to z pełną odpowiedzialnością - podkreśla Łukasz Koperski.

Wszystkie działania, które powstały w internecie wiąże z nieuczciwą konkurencją, którą nazywa nieudaczną. Jak mówi przez lata swojej działalności miał wiele na to przykładów.

- Mając 23 lata przez konkurencję trafiłem do szpitala, gdzie miałem operowaną głowę i usuwany krwaki mózgowy. W latach 1995 - 96 byłem prześladowany przez mafię. Dzięki mnie i mojej żonie zostały ujawnione działania przestępcze zorganizowanej grupy w Żyrardowie. Historia wróciła - mówi przedsiębiorca.

Nie ukrywa, że najbardziej boli go fakt, że w mieście, w którym się urodził, i w którym pomagał ludziom materiały z internetu są rozpowszechniane. W kopertach trafiają do skrzynek mieszkańców. Taką działalność Łukasz Koperski wiąże głównie z nadchodzącymi wyborami samorządowymi.

- To nie jest sensacja, to przynoszą konkretni ludzie. Popołniają grzech, który im wybaczymy - mówi.

- Słyszycie o tym od tygodnia ja od pierwszego marca. Złożyłem doniesienie do prokuratury w Żyrardowie na portal internetowy. Jutro składam na wszystkich tych, którzy będą dopuszczali się przestępstwa powielania tego. Na pewno tym razem tego nie zostawię - zapewnia przewodniczący.